

Jędrzej Greń

Wydział Orientalistyczny
Uniwersytetu Warszawskiego
ORCID 0000-0003-2782-3261

Nauczyciele Śląska Cieszyńskiego w świetle pamiętników Jana Kubisza i Jana Żebroka – etos, działalność społeczna i postawy polityczne (1860–1920)

Teachers of Cieszyn Silesia as Depicted in the Memoirs of Jan Kubisz and Jan Żebrok– Ethos, Social Activity and Political Attitudes (1860–1920)

The paper presents the ethos, the realities of social activities, and the political attitudes of teachers in the region of Cieszyn Silesia at the turn of the 20th century based on the memoirs of two educators and social activists – Jan Kubisz and Jan Żebrok. As a multi-ethnic and multi-denominational region, Cieszyn Silesia was characterized by complex conditions for the development of education in the crucial period of the formation of national identities in the second half of the 19th century. The activities of teachers and Polish educational organizations (e.g. Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego) were led by representatives of both Protestant and Catholic communities which often cooperated with each other. Kubisz, a Protestant, completed a German-language secondary school in Cieszyn. Żebrok, on the other hand, a Catholic, studied at a Polish secondary school in Cieszyn. Their careers took completely different paths. Throughout his entire career, Kubisz taught in Gnojnik and remained in the Czechoslovakian part of Cieszyn Silesia after 1920. Żebrok worked in a number of regional schools of various levels (in Marklowice, Dąbrowa, Orłowa, Skoczów and Cieszyn), and after the division of Cieszyn Silesia he settled in Poland. The memoirs of both teachers paint a complex picture of the efforts to strengthen national identity among the border communities, the far-reaching changes caused by the division of the region between Poland and Czechoslovakia, and the difficult political relations in the reborn Poland.

Keywords: Cieszyn Silesia, Jan Kubisz, Jan Żebrok, social history, teachers, educational institutions, ethos, protestants, memoirs, border regions, Trans-Olsa Silesia, Czechoslovakia

Słowa kluczowe: Śląsk Cieszyński, Jan Kubisz, Jan Żebrok, historia społeczna, nauczyciele, organizacje oświatowe, etos, ewangelicy, pamiętniki, pogranicza, Zaolzie, Czechosłowacja

Wstęp

Podstawowymi źródłami do niniejszego artykułu są dwa pamiętniki nauczycieli ze Śląska Cieszyńskiego¹ – Jana Kubisza (1848–1929) i Jana Żebroka (1883–1965)². Pierwszy z nich obejmuje lata 1854–1925. Tekst powstał od 1919 r., początkowo był publikowany na łamach „Posła Ewangelickiego”³, a następnie ukazał się drukiem w 1928 r. Z kolei pamiętnik Jana Żebroka powstał w 1955 r. jako praca konkursowa na wspomnienia nauczycieli z lat 1914–1945 r., a jego autor przyznaje, że spisał go na wzór pracy Kubisza⁴. Kończącą cezurę niniejszych rozważań stanowi r. 1920, ponieważ pamiętnik Żebroka zawiera niewiele informacji dotyczących okresu późniejszego⁵. Rok ten był także kluczową cezurą historyczną dla całego Śląska Cieszyńskiego, ponieważ decyzją Rady Ambasadorów z 28 lipca t. r. region został podzielony między Polskę i Czechosłowację.

Oba pamiętniki mają wiele cech wspólnych pod względem zawartego w nich materiału. Przede wszystkim opisują edukację oraz późniejszą praktykę zawodową nauczycieli pochodzących z podobnej warstwy społecznej – dość dobrze sytuowanych chłopów ze Śląska Cieszyńskiego (tzw. „siedloków”⁶). Pochodzą-

¹ Terytorialny zasięg Śląska Cieszyńskiego obejmuje obszar od rzek Ostrawicy i Odry na zachodzie, dolnego biegu Olzy, Jeziora Goczałkowickiego i Wisły na północy oraz rzeki Białej na wschodzie. Na południu sięga południowej części Beskidu Śląskiego z miejscowościami Jaworzynka, Łomna Górna i Łomna Dolna.

² J. Kubisz, *Pamiętnik starego nauczyciela*, Cieszyn 1928; J. Żebrok, *Pamiętnik śląskiego nauczyciela*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 2002.

³ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 7.

⁴ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 13.

⁵ Wykraczam poza tę cezurę jedynie w ostatniej części tekstu *Między Polską i Czechosłowacją (po 1920 r.)*.

⁶ Por. *Posłowie*, [w:] J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. iii. Obaj jednak nie zaliczali się do lokalnej elity chłopskiej, reprezentowanej przez rodziny Cinciałów, Buzków, Heczaków, Oszeldów i in. Por. E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej do ukształtowania się wspólnot narodowych (1840–1917)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne, zarys dziejów, zarys kultury materialnej i duchowej*, oprac. W. Sosna, Cieszyn 2001, s. 168.

cy z Końskiej⁷ Kubisz pisze, że w domu rodzinnym rodzice mieli parobków, których z towarami wysyłano do Lwowa lub nawet do Triestu⁸. Towarem tym było najpewniej sukno lniane, które wytwarzano w domu⁹. Żebrok, urodzony w Pogwizdowie w powiecie cieszyńskim, wychował się w Mistrzowicach, gdzie rodzice nabyli „średnie gospodarstwo z sadem owocowym”¹⁰. W tej samej miejscowości mieszkali po sąsiedzku Cinciałowie (lub Cińciałowie) – znana w regionie ewangelicka rodzina społeczników i promotorów oświaty¹¹. Obaj późniejsi nauczyciele rozpoczęli edukację w szkołach ludowych. Później Kubisz uczył się w niemieckim gimnazjum ewangelickim w Cieszynie¹², a Żebrok w tamtejszym Gimnazjum Polskim. Żebrok zaliczał się do pierwszego pokolenia absolwentów tej placówki, utworzonej w 1885 r. staraniem Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego¹³.

Kubisz, po ukończeniu czterech klas gimnazjum w 1869 r., otrzymał posadę nauczyciela w Gnojniku – miejscowości w późniejszej Czechosłowacji, gdzie uczył aż do przejścia na emeryturę. Również Żebrok związany był przede wszystkim z częścią Śląska Cieszyńskiego w granicach późniejszej Czechosłowacji (tzw. Zaolziem). Początkowo uczył w trzyklasowej szkole w Markłowicach w powiecie frysztańskim¹⁴, a następnie, ok. 1905 r., przeniesiono go karnie do większej miejscowości – Dąbrowy, z czego, jak twierdzi, był zadowolony, ponieważ mieściła się tam duża, sześcioklasowa szkoła polska¹⁵. Do 1920 r. związany był z Zagłębiem Ostrawsko-Karwińskim, gdzie uczył także w polskiej szkole górniczej w Dąbrowie (zał. w 1907 r.) oraz w powstałym w 1909 r. polskim gimnazjum w Orłowej (drugim na Śląsku Cieszyńskim)¹⁶. W 1910 r. przeszedł ze szkoły ludowej w Dąbrowie do nowo utworzonej w tym mieście szkoły wydziałowej¹⁷. Uczył tam do 1920 r., gdy został zmuszony do emigracji do Polski. Znalazł pracę w Skoczowie, gdzie objął funkcję dyrektora szkoły polskiej¹⁸. Po kolejnych 15 latach pracy przeniósł się do Cieszyna, gdzie został kierownikiem ośmioklasowej szkoły i jej trzyklasowej niemieckiej szkoły rów-

⁷ Obecnie dzielnica Trzyńca w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

⁸ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 23.

⁹ Ibidem, s. 24–26.

¹⁰ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 15.

¹¹ E. Buława, *Pierwsi szermierze ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1997, s. 68, 96–104.

¹² J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 101–102.

¹³ Zaczął tam naukę w 1897 r., a ukończył maturę w 1905 r. Por. J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 15–16, 22.

¹⁴ Obecnie powiat Karwina.

¹⁵ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 31–32, 35.

¹⁶ Ibidem, s. 47–48.

¹⁷ Ibidem, s. 43.

¹⁸ Ibidem, s. 79–80, 83.

noległej (tzw. „paralelki”)¹⁹. Poza pracą nauczycielską zarówno Kubisz, jak i Żebro brok prowadzili szeroko zakrojoną działalność oświatową na Śląsku Cieszyńskim oraz uczestniczyli w różnego rodzaju stowarzyszeniach nauczycielskich i narodowych, o czym będzie mowa dalej.

Zasadniczą kwestią, którą należy zarysować na wstępie, jest wyznaniowa przynależność obu nauczycieli – Kubisz był ewangelikiem, Żebro brok katolikiem. Śląsk Cieszyński już wtedy stanowił w tym zakresie region o zróżnicowanej strukturze, gdzie ewangelicy i katolicy mieszkali po sąsiedzku lub tworzyli rodziny mieszane²⁰. Żebro brok, którego rodzice przenieśli się do zdominowanych przez ewangelików Mistrzowic pisze: „Cieńciałowie [Cinciałowie] byli ewangelikami [...], a jednak jako katolicy żyliśmy z nimi w zgodzie, a nawet przyjaźni, co nie wszędzie na Śląsku się spotykało”²¹. Ten charakterystyczny dla społeczeństwa Śląska Cieszyńskiego podział wyznaniowy stanowił ważny element życia społecznego całego regionu, nakładając się jednocześnie na podziały narodowościowe (austriacy i morawscy katolicy, niemieccy protestanci itd.). Co jest szczególnie istotne dla omawianego tematu, przez pewien czas czynnik ten decydował także o niezależnym rozwoju obu społeczności w zakresie oświaty.

Oba pamiętniki zostały spisane pod koniec życia autorów. Kubisz skupił się przede wszystkim na własnych wspomnieniach oraz opisanu wysiłków ewangelickich działaczy oświatowych, takich jak Jan Śliwka, ks. Leopold Otto (redaktor „Zwiastuna” od 1864 r.)²² i in. Wiele miejsca poświęcił kulturze śląskiej, zwyczajom i własnej twórczości literackiej. Po części wynika to z faktu, że pamiętnik jego autorstwa, jak wspomniano, ukazywał się drukiem w miarę powstawania. Odmienny cel postawił sobie Żebro brok. Poza udziałem we wspomnianym wcześniej konkursie, jego pamiętnik pisany był przede wszystkim na użytek rodzinny – dla dzieci i wnuków oraz jako pamiątka dla lokalnego środowiska działaczy skupionych wokół Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego²³. Dlatego też podstawową różnicę między pamiętnikami, oprócz czasu powstania, stanowi styl. Kubisz, który pisywał także poezję, dużo miejsca poświęca literackim opisom przyrody, rozbudowanym anegdotom czy opo-

¹⁹ Ibidem, s. 113–114.

²⁰ Np. ewangelik Paweł Stalmach, czołowy działacz narodowy, założyciel „Gwiazdki Cieszyńskiej” i pierwszy prezes Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego był żonaty z katoliczką (sam przeszedł na katolicyzm tuż przed śmiercią). Córki Stalmachów przyjęły wyznanie matki, a synowie ojca – zgodnie z rozpowszechnionym wówczas w rodzinach mieszanych zwyczajem. Por. J. Londzin, *Coś z osobistych wspomnień o Pawle Stalmachu*, [w:] *Paweł Stalmach (1824–1891)*, Cieszyn 2005, s. 33.

²¹ J. Żebro brok, *Pamiętnik*, s. 15.

²² Zasłużony dla społeczności ewangelicko-augsburskiej w Polsce ks. Leopold Otto (1819–1882) pochodził z Warszawy, a na Śląsku Cieszyńskim działał w latach 1866–1875.

²³ J. Żebro brok, *Pamiętnik*, s. 13–14.

wieściom ludowym. Żebro, często bazując na materiale statystycznym pozyskanym z dokumentów Macierzy Szkolnej, pisze znacznie prostszym językiem, dostarczając wielu cennych informacji na temat aspektów organizacyjnych działalności nauczycielskiej oraz własnych wspomnień z okresu pracy. Warto dodać, że pamiętniki zawierają nie tylko wspomnienia z okresu aktywności zawodowej, lecz także z czasów, gdy sami autorzy byli uczniami szkół wiejskich i gimnazjów w Cieszynie.

Etos i działalność społeczna przed 1920 r.

Nie ulega wątpliwości, że działalność nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX i na początku XX w. należy rozpatrywać przede wszystkim na tle szerokiego zjawiska, jakim po 1848 r. było powstanie nowoczesnych nacjonalizmów środkowoeuropejskich. Zarówno dla Kubisza, jak i dla Żebroka działalność narodowa, a przede wszystkim walka o język polski w nauczaniu, stanowiły nieodłączny element aktywności oświatowych²⁴. Wydaje się także, że w obliczu odrodzenia narodowego wielonarodowy charakter społeczności lokalnej i rywalizacja pomiędzy poszczególnymi grupami (Polacy, Niemcy, Czesi, Żydzi²⁵) wpłynęły na względnie szybki rozwój tożsamości narodowych oraz przyspieszenie zmian zachodzących w oświacie²⁶. Dlatego też wiele działań reformatorskich wiązało się z unowocześnianiem szkoły polskiej i nauczania języka polskiego, czy wręcz, jak w przypadku ks. Otty, propagowaniem polszczyzny wśród mieszkańców wsi podcieszzyńskich²⁷. Reformy zapoczątkowane przez nauczycieli ewangelickich wynikały przede wszystkim z umacniania się tożsamości narodowej, jednak, jak stwierdza Kubisz, pod koniec XIX w. w regionie istniało także szersze zapotrzebowanie społeczne na naukę szkol-

²⁴ Por. M. Bogus, *Kotulowie i ich działania oświatowe na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*, Ostrawa 2006, s. 69–70.

²⁵ Ludność żydowska stanowiła relatywnie mniej liczny, lecz istotny element mozaiki etnicznej i religijnej Śląska Cieszyńskiego. Dane z 1910 r. wskazują, że osiadła w regionie społeczność żydowska liczyła około 11 tys. osób, z czego w samym Cieszynie ok. 2100 osób (niecałe 10% ludności miasta). Ze względu na związki językowe i społeczno-ekonomiczne jej przedstawiciele w konfliktach narodowościowych zwykle – choć nie zawsze – wspierali niemieckich obywateli Śląska. Szczególnie w pamiętniku Kubisza pojawia się silna niechęć wobec Żydów na podstawie narodowościowej, ekonomicznej, jak i politycznej. Por. J. Spyra, *Żydowskie gminy wyznaniowe na Śląsku Austriackim (1742–1918)*, Katowice 2009, s. 131–252; idem, *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie i okolicach*, [w:] *Żydowskie zabytki Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*, red. J. Spyra, Cieszyn 1999, s. 16; J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 207, 225, 259 i nn.

²⁶ Żebro jako przykład poziomu wykształcenia na Śląsku Cieszyńskim wskazuje jeden z najniższych wskaźników analfabetyzmu w skali Austro-Węgier. J. Żebro, *Pamiętnik*, s. 38.

²⁷ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 151–153.

na dzieci, co dobrze rozumieli ich rodzice²⁸. Jako ewangelik niejednokrotnie podkreślał pierwszeństwo protestantów w procesie umacniania tożsamości narodowej w sferze oświaty²⁹, a zapóźnienie społeczności katolickiej przypisuje przede wszystkim temu, że uczyli ich w szkołach państwowych przysyłani przez władze nauczyciele – Morawianie³⁰. Z kolei w prywatnych wówczas, ewangelickich szkołach zborowych przeważali wybierani spośród społeczności lokalnej Polacy³¹.

„Duchowym ojcem”³² Kubisza był przede wszystkim Jan Śliwka – reformator szkolnictwa ewangelickiego, autor polskich podręczników, w których promował specjalizację tematyki nauczania i odejście od szwabachy, czytanek i piosenek, orędownik samokształcenia nauczycieli³³ oraz rozbudowy burs³⁴ i bibliotek pedagogicznych³⁵. Kubisz w Cieszynie mieszkał na stacji u Śliwków, gdzie jeszcze jako uczeń gimnazjum niemieckiego miał okazję zetknąć się z nowymi prądami w oświacie.

Śliwka był najważniejszą osobą, dzięki której u Kubisza skryształizowały się poglądy na rolę nauczycieli w społeczeństwie. W etosie nauczycielskim, który Kubisz rozumie głównie jako walkę³⁶ z germanizacją i czechizacją³⁷, można wyróżnić dwa, uzupełniające się wymiary – etos zasłużonych reformatorów oraz etos nauczycieli wiejskich (później także miejskich), wyrażający się w codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą. Ten pierwszy, którego uosobieniem byli Śliwka, Paweł Stalmach, Andrzej Cinciała oraz zasłużeni pastory (ks. Otto, ks. Andrzej Żlik, ks. Alfred Kłapsia, ks. Franciszek Michejda, ks. Jerzy Badura) wiązał się przede wszystkim z aktywnością organizatorską oraz działalnością publiczną na rzecz promocji języka polskiego i oświaty w tym języku. Działalność reformatorów miała znaczący wpływ na szeregowych, lokalnych nauczycieli, początkowo w większości ewangelickich.

²⁸ Ibidem, s. 170.

²⁹ Chodziło tu przede wszystkim o ich szerszy kontakt z językiem poprzez czytanie polskich wydań Biblii i postylli (zwłaszcza postylli Samuela Dambrowskiego).

³⁰ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 18–19, 184.

³¹ Ibidem, s. 16.

³² Ibidem, s. 169.

³³ Ibidem, s. 156–158.

³⁴ W. Sosna, *Kartki z dziejów Kościoła Jezusowego i polskich ewangelików w Cieszynie*, Cieszyn 1999, s. 44.

³⁵ E. Buława, *Pierwsi szermierze*, s. 297.

³⁶ „Postacie, które zrzeszone w «Towarzystwo nauczycieli ewangelickich» pod wodzą Śliwki, jak hufiec żelazny kroczyły w pomoc niewielu jeszcze wtenczas bojownikom za sprawę narodową, kroczyły jak apostołstwo idei narodowych i religijnych i budziły lud uśpiony do nowego życia”. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 42.

³⁷ Ibidem, s. 106.

Śliwka, podkreślając wartość jak najlepszego wykształcenia nauczycieli, koncentrował swoją aktywność społecznikowską w kręgu pedagogicznym. Jego zasługą było stworzenie konferencji nauczycielskich, które stanowiły prototyp późniejszego Towarzystwa Pedagogicznego (należeli do niego także katolicy)³⁸. Poza działalnością oficjalną, Śliwka organizował także nieformalne, cotygodniowe spotkania z nauczycielami w swoim domu, gdzie w „serdecznej, milej, przyjacielskiej”³⁹ atmosferze rozmawiano na temat problemów oświaty. Z kolei ogromną zasługą Stalmacha, współzałożyciela pierwszej na Śląsku Cieszyńskim polskiej gazety, „Tygodnika Cieszyńskiego” (1848), a po jej upadku także „Gwiazdki Cieszyńskiej” (1851) i propagatora polszczyzny, były starania o utworzenie polskiej organizacji oświatowej. Dążenia te zakończyły się sukcesem w 1885 r., gdy we współpracy z katolikami (ks. Ignacy Świeży⁴⁰) powstała Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego, utworzona na wzór czeskiej organizacji Matice česká (1831)⁴¹. Ta czołowa na Śląsku Cieszyńskim organizacja oświatowa przyczyniła się do znaczącego rozwoju szkolnictwa w regionie, o czym będzie mowa dalej. Reformatorskie idee propagowane były także na łamach „Miesięcznika Pedagogicznego”, wydawanego od 1892 r. przez Jerzego Kubisza i Jerzego Michejdę⁴².

Etos nauczycielski funkcjonował w szerszym kontekście roli społecznej pedagogów. Szczególnie Kubisz zwraca uwagę na pozycję i odpowiedzialność, jaka według niego ciążyła na wiejskich nauczycielach w ostatnich dekadach XIX i na początku XX w. Nauczyciel we wsi był nie tylko pedagogiem, ale także wychowawcą dzieci, ponieważ wpajał zarówno wiedzę i miłość do rodzinnego kraju, jak i wartości etyczne oraz, w przypadku Kubisza, religijne⁴³. Według Kubisza szkoła miała stanowić dla uczniów drugi dom, nauczyciel zaś powinien spełniać tam funkcje rodzicielskie ojca i matki⁴⁴. Wstępne spotkanie z dziećmi

³⁸ Ibidem, s. 159.

³⁹ Ibidem, s. 192.

⁴⁰ W okresie zwiększania się wpływów katolików w „Gwiazdce Cieszyńskiej” ks. Świeży angażował się także w poszerzanie kręgu jej odbiorców wśród duchowieństwa. Por. Ks. Śliwka do Pawła Stalmacha (1 IX 1887), [w:] *Korespondencja Pawła Stalmacha*, oprac. I. Homola, L. Brożek, Wrocław 1969, s. 148, 151.

⁴¹ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 120. Por. J. Sikora, *Narodziny Macierzy Szkolnej*, [w:] *Wspomnienia cieszyńiaków*, red. L. Brożek, Warszawa 1964, s. 86–87.

⁴² J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 134. Warto dodać, że w 1891 r. powstało w Cieszynie także Towarzystwo Macierzy Katolickiej, założone przez ks. Stanisława Stojałowskiego, wydawcę pism „Dzwon”, „Gospodarz” i in.

⁴³ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 172–173. Jest to, rzecz jasna, powszechne zjawisko w tym okresie. Por. I. Socha, „Przykładne, użyteczne i zabawne” – o polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX w., Katowice 2001, s. 29–64.

⁴⁴ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 171–172.

i społecznością Gnojnika na swojej pierwszej i jedynej posadzie nauczycielskiej Kubisz wspomina przede wszystkim jako chwilę, w której zrozumiał wagę i odpowiedzialność zadania, którego się podjął⁴⁵, szczególnie że początkowo autor *Pamiętnika starego nauczyciela* nie czuł się dobrze przygotowany do wybranego przez siebie zawodu⁴⁶.

Pozycja nauczyciela w społeczności lokalnej nie ograniczała się jedynie do murów szkolnych. Być może z pewną emfazą Kubisz pisze, że „uważano go i to całkiem słusznie, nie tylko za ojca dziatwy szkolnej, ale i za ojca gminy całej i za jej przewodnika”⁴⁷. Wynikało to z faktu, że w społeczności ewangelickiej nauczyciel, będąc często jedynym przedstawicielem inteligencji w danej wsi, nie tylko sprawował funkcje kancelaryjne w gminie, lecz także, w razie potrzeby, zastępował pastora podczas nabożeństw czy pogrzebów⁴⁸. Ten stan rzeczy utrzymał się zresztą do początków XX w. i nie ograniczał się do społeczności ewangelików. O okresie tuż po I wojnie światowej Żebroń pisze: „nie było u nas wioski, gdzie w wydziale gminnym nie zasiadałby przynajmniej jeden z miejscowych nauczycieli, a kierownik szkoły z reguły, pełniąc często funkcję sekretarza”⁴⁹.

Tę szczególną pozycję pedagogów w społeczności lokalnej ilustrują opisane przez Kubisza sytuacje i zwyczaje, np. przed Bożym Narodzeniem („w Gody”) nauczyciel chodził z opłatkiem i kolędą, odwiedzając mieszkańców gminy, którzy „chcieli się odwdziżyć nauczycielowi darami, które wtenczas dla niego przygotowali, również byli spragnieni życzeń, które im przy tej sposobności nauczyciel składał”⁵⁰. Znow z pewną emfazą Kubisz wspomina chwile z własnej młodości, gdy przed wyjazdem na naukę do Cieszyina żegnał się z nauczycielem w Końskiej: „ledwie miałem czas [...] drogiemu nauczycielowi w dowód szczerzej wdzięczności ucałować jeszcze raz ręce”⁵¹. W swym pamiętniku Kubisz, posługując się metaforą walki o polskość szkoły, prezentuje swego rodzaju poczet nauczycieli, którzy współpracując ze Śliwką lub po prostu podzielając jego reformatorskie poglądy, przyczynili się do zwiększenia świadomości narodowej w regionie, wliczając wien nauczycieli takich jak Kolarczyk z Żukowa, Jan Drózd z Grodziszcz czy też „nauczyciel błędowski” Kluz⁵².

⁴⁵ Ibidem, s. 168.

⁴⁶ Ibidem, s. 149.

⁴⁷ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 41. Warto dodać, że Śliwka także był długoletnim pisarzem i sekretarzem zborowym. Ibidem, s. 101. Por. W. Sosna, *Kartki z dziejów Kościoła Jezusowego*, s. 53.

⁴⁸ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 40–41, 76.

⁴⁹ J. Żebroń, *Pamiętnik*, s. 149.

⁵⁰ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 41.

⁵¹ Ibidem, s. 101.

⁵² Być może Kluz pochodził z Błędowic, lecz nie jest to jasne. Ibidem, s. 191–192.

Warto znów podkreślić, że ów etos nauczycielski, opisywany w doniosłych słowach przez Kubisza, był w sposób nierozzerwalny związany z działalnością narodową i przez to ograniczony wyłącznie do Polaków. Mimo nieraz ciepłych słów⁵³, jakie autor pamiętnika zachował dla niektórych profesorów z niemieckiego gimnazjum w Cieszynie i przynależności do ewangelickiej wspólnoty religijnej, pracę tamtejszych nauczycieli traktuje przede wszystkim jako germanizację. Kubisz, doceniając wiedzę, którą wyniósł z gimnazjum, stwierdza, że w kontekście budowania tożsamości narodowej „był ten zakład dla nas tu na Śląsku nieszczęściem wielkim”⁵⁴. Kubisz, w odróżnieniu od Żebroka, który uczył się już w polskim gimnazjum wielowyznaniowym, miał po ukończeniu czterech klas problemy z czytaniem po polsku. Wrócił jednak wówczas do domu w Końskiej, gdzie miał ponowny kontakt ze swoim dawnym wychowawcą – nauczycielem wiejskim i sekretarzem gminy, Adamem Pinkasem. Zainteresowanie otrzymaną od niego polską poezją stało się dla Kubisza bodźcem do poszukiwania swojej tożsamości narodowej⁵⁵. Dopiero w czasach, gdy w Cieszynie istniało już polskie gimnazjum, tamtejsi nauczyciele, mimo że przyjezdni z Galicji, mogli stać się częścią lokalnego etosu oświatowego⁵⁶.

Inną pozaszkolną działalnością nauczycieli, dzięki której starali się oddziaływać na szersze kręgi społeczeństwa regionu, był popularny w gronie pedagogicznym teatr amatorski. Ze względu na brak zawodowego teatru polskiego na Śląsku Cieszyńskim, kółka amatorskie stanowiły jedyną taką scenę⁵⁷ i jednocześnie jeden z ważniejszych sposobów propagowania języka polskiego w regionie pogranicznym⁵⁸. Wielu nauczycieli, wliczając w to obu autorów pamiętników, brało udział w występach stacjonarnych lub objazdowych, których celem było rozpowszechnianie wśród mieszczan, chłopów czy robotników polskiej tożsamości narodowej oraz prostej, lecz poprawnej polszczyzny literackiej⁵⁹. Od lat sześćdziesiątych XIX w. głównym ośrodkiem tego rodzaju aktywności było Towarzystwo Czytelni Ludowej w Cieszynie (zał. 1861), za czasów Kubisza prowadzone przez katolika Faustyna Filasiewicza – syna Hilarego Filasiewicza, który był z kolei zięciem pastora Leopolda Otty. W Czytelni Ludowej, oprócz

⁵³ Ibidem, s. 107–108, 113–114.

⁵⁴ Ibidem, s. 110.

⁵⁵ Ibidem, s. 139–142.

⁵⁶ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 21.

⁵⁷ Zasadniczą kwestią, utrudniającą powstanie teatru profesjonalnego na wzór istniejących w Cieszynie, Frydku lub Bielsku scen niemieckich, było finansowanie. Por. M. Bogus, *Kotulowie i ich działania oświatowe*, s. 86.

⁵⁸ Por. R. Baron, *Nad Olzą i Ostrawicą. Działalność społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim (1894–1919)*, Opole 2006, s. 53–62. Por. J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 129.

⁵⁹ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 126.

odczytów i spotkań lokalnych Polaków, odbywały się przedstawienia teatru amatorskiego, którymi kierował pastor Otto, a udział brali w nich działacze narodowi (np. znany teolog ewangelicki, Franciszek Michejda) oraz nauczyciele z Kubiszem na czele⁶⁰. Działalność teatralna, początkowo ograniczona do Cieszyna, z czasem poszerzyła krąg swoich odbiorców także poza miastem. W wielu wsiach organizowano teatry młodzieżowe na wzór Czytelni Ludowej, a jej aktorzy brali tam udział w przedstawieniach gościnnych⁶¹. To w odpowiedzi na rozwijający się od lat sześćdziesiątych XIX w. polski amatorski ruch teatralny, niemieckie społeczności miejskie Bielska (1889–1890), a następnie także Cieszyna (1909–1910) ufundowały budowę teatrów miejskich w tych ośrodkach. Obie te zawodowe sceny prezentowały repertuar wyłącznie w języku niemieckim⁶².

Na początku XX w. w działalność teatralną włączyła się także Macierz Szkolna, która w latach 1907–1918 zorganizowała łącznie 495 przedstawień⁶³. Ogółem w latach 1896–1918 osiem największych organizacji oświatowych i kulturalnych na Śląsku Cieszyńskim wystawiło 2355 sztuk amatorskich (ponad 100 rocznie), z czego prawie połowę dwie największe organizacje nauczycielskie – Macierz Szkolna oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej (łącznie 1038)⁶⁴.

Również Żebrok widział w działalności amatorskich kół teatralnych ważny element integrujący inteligencję (głównie nauczycieli) z przedstawicielami innych grup społecznych. Aktywność oświatowa nie była bowiem nakierowana wyłącznie na widzów teatru, lecz także na uczniów oraz dorosłych (górników, robotników, chłopów), którzy brali w niej czynny udział jako aktorzy⁶⁵. Żebrok rozpoczął aktywność w kółku aktorskim już na swojej pierwszej posadzie w Markłowicach, gdzie odnalazł go organizujący tego rodzaju działalność nauczyciel Święch z Zebrzydowic⁶⁶.

Na kolejnych stanowiskach Żebrok zaczynał swoją pracę od stworzenia szkolnego kółka teatralnego (np. w Dąbrowie)⁶⁷. Inicjatywę tę realizował także w polskiej szkole górniczej w Dąbrowie, w której prowadził wykłady z literatury⁶⁸. Wydaje się, że inteligencję Śląska Cieszyńskiego opanowała swego rodzaju pasja teatralna, która okazywała się silniejsza od trudnych warunków, w jakich

⁶⁰ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 199–200.

⁶¹ Ibidem, s. 204.

⁶² M. Pindór, *Kultura teatralna Cieszyna (i Czeskiego Cieszyna)*, [w:] *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 5, Katowice 2018, s. 30–75.

⁶³ R. Baron, *Nad Olzą i Ostrawicą*, s. 55.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 126–127.

⁶⁶ Ibidem, s. 28–29.

⁶⁷ Ibidem, s. 36–37.

⁶⁸ Ibidem, s. 45.

musiały odbywać się próby i przedstawienia. Żebrok pisze: „gdy kol.[ega nauczyciel] Szuścik z Łazów, jeden z głównych twórców teatru ludowego na Śląsku, zaprosił na pierwszą próbę *Kościuszki pod Racławicami* [...] 60 amatorów głównie ze sfer nauczycielskich ze wszystkich okolicznych miejscowości, stawili się wszyscy co do jednego. Mimo że niektórzy odbywali dwugodzinną drogę piechotą, wszyscy regularnie uczęszczali na próby, tak że po kilku tygodniach widowisko odbyło się przy niebywałym udziale publiczności”⁶⁹.

Sam Żebrok często grał w przedstawieniach – np. Drzymałę w *Wozie Drzymały* autorstwa Józefa Rączkowskiego⁷⁰.

Postawy polityczne przed 1920 r.

Przed omówieniem politycznych postaw nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim w tym okresie należy zaznaczyć ich drugorzędną, jak się wydaje, pozycję względem działalności narodowej i edukacyjnej. Uwidacznia się to również w omawianych tu pamiętnikach. Kubisz był z przekonania narodowcem o poglądach konserwatywnych w kwestiach obyczajowych⁷¹ i wyznaniowych⁷² – często podkreślał potrzebę wychowania młodzieży w duchu Ewangelii i etyki chrześcijańskiej, natomiast pracę nauczycielską rozumiał jako służbę Bogu⁷³. Z drugiej strony jednak piętnował wszelkie upartyjnienie sprawy narodowej⁷⁴, a Franciszka Górniaka, rzutkiego przedsiębiorcę, filantropa, demokratę oraz propagatora oświaty i sponsora sprawy narodowej, który 1 maja organizował spotkania inteligencji z robotnikami⁷⁵, stawiał nie tylko za przykład człowieka sukcesu, lecz także wartościowego, prawego Polaka⁷⁶.

Reprezentujący następne pokolenie Żebrok, demokratą⁷⁷, przyznawał się do poglądów postępowo-radykalnych, bliskich środowiskom ludowców i socjalistów⁷⁸. Być może wpływ na takie a nie inne oświadczenia polityczne w pamięt-

⁶⁹ Ibidem, s. 127.

⁷⁰ Ibidem, s. 131.

⁷¹ Por. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 259 (ostra krytyka emancypantek); J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 244 i nn. s. 244 i nn. (krytyka socjalistów i komunistów).

⁷² J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 238.

⁷³ Ibidem, s. 172–173.

⁷⁴ Ibidem, s. 272.

⁷⁵ Ibidem, s. 287–289, 296, 298. Por. W. Sosna, *Franciszek Górniak 1854–1899*, Cieszyn 2001, s. 19.

⁷⁶ W podobnym duchu wypowiada się np. Jan Kuglin na temat ks. Emanuela Grima i jego poezji „prześiąkniętej miłością do Śląska”, którą stawia ponad radykalizmem politycznym poety. Por. J. Kuglin, *Ze wspomnień ucznia*, [w:] *Wspomnienia cieszyńskich*, s. 218.

⁷⁷ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 46.

⁷⁸ Ibidem, s. 19, 82–84.

niku Żebroka miał czas i kontekst jego powstania (po 1945 r.)⁷⁹. W *Pamiętniku śląskiego nauczyciela* przewijają się spostrzeżenia dotyczące robotników i chłopów, podparte szczerem, jak się wydaje, zainteresowaniem ich kondycją społeczną i ekonomiczną⁸⁰. Żebrok uznawał, że poza umacnianiem tożsamości narodowej misją szkoły jest pomnażanie „szeregów inteligencji pochodzącej z ludu”⁸¹ oraz zapewnianie szansy dzieciom chłopów i robotników⁸². Stąd też szczególnym uznaniem w oczach Żebroka cieszyli się ci robotnicy i chłopci, którzy świadomie brali udział w inicjatywach oświatowych i narodowych (np. zaczęli prowadzić własne amatorskie kółka teatralne)⁸³. W kwestiach światopoglądowych postawę Żebroka można nazwać postępową⁸⁴.

Omawiając kwestię postawy politycznej obu autorów pamiętników, nie sposób nie przedstawić ich nastawienia do spraw religijnych, blisko związanych z polityką. Jak wspomniano wyżej, mimo współlistnienia obu wyznań w regionie, początkowo właściwe im systemy szkolne rozwijały się niezależnie od siebie: w państwowych szkołach katolickich uczyli głównie Morawianie i dominował w nich język niemiecki, natomiast w prywatnych szkołach ewangelickich uczono częściej po polsku i tam też reformatorskie idee Śliwki mogły być realizowane znacznie łatwiej. Mimo to wydaje się, że pomiędzy przedstawicielami obu wyznań w zasadniczych kwestiach narodowych panowała zgoda. Kubisz, choć często zaznaczał różnicę w wykształceniu i oświeceniu na korzyść ewangelików⁸⁵, popierał jednocześnie tezę, że „w sprawach narodowych o wyznanie pytać nie należy”⁸⁶. Jednocześnie jego konserwatyzm religijny stanowił ważne narzędzie walki narodowej i politycznej, ponieważ przeciwstawiał się płynącym z Niemiec ideom reformatorskim w Kościele ewangelickim. Jako przykład tego konfliktu może posłużyć polemika, którą na łamach „Neuprotestantische Blät-

⁷⁹ Z drugiej strony jednak autor nie wydaje się bezkrytycznym zwolennikiem ustroju powojennego, a niektóre kwestie, jak np. wymienienie nazwisk nauczycieli, którzy zginęli w Katyniu, rzucają nieco inne światło na jego, ogólnie ugodową, postawę. Ibidem, s. 186.

⁸⁰ Ibidem, s. 53 (autor podczas wojny sprawował funkcję komisarza ds. zaopatrzenia robotników w żywność i widział przy tym ich biedę); ibidem, s. 101–102 (autor popiera robotników w ich walce o wyższe płace).

⁸¹ Ibidem, s. 113–114.

⁸² Żebrok często zwracał uwagę na pochodzenie społeczne dzieci zapisujących się do szkół. Jak wspomniano wyżej, miał dane na ten temat z dokumentów Macierzy Szkolnej. Ibidem, s. 119. Por. informacje na temat gimnazjum w Orłowej, ibidem, s. 47–48.

⁸³ Ibidem, s. 128, 135 i nn.

⁸⁴ Z humorem pisze na temat prób wprowadzenia rozdziału kąpielisk koedukacyjnych w Wiśle czy też poglądów Stowarzyszenia Niewiast Katolickich, krytykujących panny noszące zbyt krótkie spódnice. Ibidem, s. 107.

⁸⁵ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 18–19.

⁸⁶ Ibidem, s. 231.

ter” i „Zwiastuna” prowadzili niemiecki pastor Teodor Haase, przewodniczący zboru z Bielska⁸⁷, i popierany przez Kubisza pastor Otto z Cieszyna. Spór na tle doktrynalnym przerodził się szybko w konflikt Niemców i ich polskich sprzymierzeńców („deutschfreundliche”, „fasonskorze”⁸⁸) z Polakami, którego areną stały się także karczmy⁸⁹. Późniejszą działalność Haasego – wydawanie po polsku niemieckiej gazety ewangelickiej („Nowy Czas”, zał. w 1876 r.) oraz pisma ukierunkowanego na wszystkich Ślązaków, w tym późniejszych „Ślązakowców” sprzyjających Niemcom („Ślązak”, zał. w 1909 r.) – Kubisz nazywa czymś najbardziej „piekielnym” i „diabelskim”⁹⁰. Haasego, niczym Goliata, przeciwstawia „Dawidowi” – ks. Michejdzie, wydawcy narodowych pism religijnych („Ewangelik”, potem „Przyjaciel Ludu”)⁹¹. Stosunek Kubisza, Otty, Michejdy i Badury do Haasego doskonale ukazuje, że dla czołowych polskich teologów i nauczycieli ewangelickich na Śląsku Cieszyńskim wspólnota i identyfikacja narodowa były niepomrotnie ważniejsze od więzów wyznaniowych. Refleksja ta stanowiła punkt wyjścia do otwarcia drogi porozumienia z przedstawicielami katolików.

Jedną z pierwszych wspólnych inicjatyw było utworzenie Towarzystwa Oszczędności i Zaliczek (zał. w 1873 r.), które powstało staraniem pastora Otty i Hilarego Filasiewicza, z pomocą sprowadzonego z Krakowa urzędnika bankowego⁹². Szczególną rolę w zbliżeniu obu społeczności wyznaniowych na Śląsku Cieszyńskim odegrał ksiądz katolicki Ignacy Świeży, któremu udało się zjednoczyć wspólnotę katolicką, a następnie porozumieć się z ewangelikami. Owocem tego porozumienia był sukces w pierwszych wyborach do sejmu po nadaniu konstytucji krajom austriackim (1867 r.), jak również wspomniane wyżej utworzenie Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego (1885 r.)⁹³. Organizacja ta szybko stała się najważniejszą instytucją wspierającą rozwój polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim⁹⁴, a przez swój nieograniczony różni-

⁸⁷ Kubisz pisze o nim jako o „bezwzględnym antagoniście” pastora Otty. Ibidem, s. 230.

⁸⁸ Kubisz używa terminu „fasonskorze”, choć bardziej rozpowszechniona forma to „fasonkorze”. Wyraz ten pochodzi od niemieckiego Verfassungstreue (wierni konstytucji). Ibidem, s. 214.

⁸⁹ Ibidem, s. 213–214.

⁹⁰ Ibidem, s. 252. Promująca niemieckość polityka Haasego była zakrojona na znacznie szerszą skalę. Por. ibidem, s. 231–233, 237–239, 241, 245–246.

⁹¹ Ibidem, s. 251.

⁹² Ibidem, s. 222. Por. B. Żebrokowa, *Gospodarcze podłoże tożsamości kulturowej Śląska Cieszyńskiego*, [w:] *Śląsk Cieszyński i inne pogranicza w badaniach nad tożsamością etniczną, narodową i regionalną*, red. I. Bukowska-Floreńska, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, t. 1, s. 79–80.

⁹³ A. Zajac, *Kierunki działalności i zmiany organizacyjne*, [w:] *Polskości bastion – szkice z przeszłości Macierzy*, red. R. Danel, Cieszyn 1985, s. 11.

⁹⁴ Pierwszym znaczącym sukcesem było otwarcie polskiego gimnazjum w Cieszynie w 1895 r. staraniem posłów wiedeńskich – ewangelików, Michejdy i Cinciały oraz ks. Świeżego. Oprócz tego

cami wyznaniowymi charakter „łagodziła antagonizmy wyznaniowe i przeciwdziałała szkodliwym prądom klerykalnym, tak z jednej, jak i z drugiej strony. W okręgach i gminach przemysłowych łagodziła nadto antagonizmy partyjne, jednocząc ludzi w ważnych aktach politycznych pod wspólnym sztandarem narodowym”⁹⁵.

Na początku XX w. Macierz przeszła zmiany, które uczyniły z niej organizację bardziej świecką i aktywniej zaangażowaną lokalnie. W latach 1904–1905, wobec obiekcji znaczących darczyńców organizacji, zerwano z tradycją prezesur księży katolickich (Ignacy Świeży, Józef Londzin, Tomasz Dudek) i oddano władzę osobie świeckiej. Został nim wspomniany wyżej prawnik Hilary Filasiewicz, katolik żonaty z ewangeliczką, zięć ks. Otty. W 1907 r. z kolei decentralizacja Macierzy przybliżyła ją lokalnym społecznościom w regionie. Powstało wtedy wiele kół Macierzy na całym Śląsku Cieszyńskim⁹⁶. Poza przeniesieniem działalności na najniższe szczeble oświaty, innym ważnym efektem działalności organizacji było dalsze integrowanie środowiska nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim, rozwinięcie współpracy ponadlokalnej z jej odpowiednikami w Galicji (np. z Towarzystwem Szkoły Ludowej) oraz podniesienie samoświadomości polskich pedagogów jako jednej z grup inteligencji⁹⁷.

Idee zgodnego współżycia obu wyznań napotykały jednak przeszkody. Zarówno Kubisz, jak i Żebroś oskarżają katolików o upartyjnienie „Gwiazdki Cieszyńskiej” po tym, jak przeszła w ich ręce, a Paweł Stalmach dostał się pod ich wpływ finansowy i ideowy⁹⁸. Zapoczątkowany w latach osiemdziesiątych XIX w. konflikt ciągnął się także po 1920 r. Z jednej strony zwiększyło to poczytność pisma, ponieważ wzrosła liczba prenumeratorów, także poza Śląskiem⁹⁹, z drugiej – gazeta zaczęła wypominać nauczycielom mieszane wyznaniowo małżeństwa¹⁰⁰ i stała się, zdaniem Żebrośa, „organem sięjącym stały ferment i nietolerancję religijną”¹⁰¹. Pierwsze nieporozumienia między ewangelikami i katolikami ujawniły się już w 1879 r. na fali klęski wyborczej polskich

Macierz założyła m.in. kursy doszkalające dla dziewcząt (1903), polską ochronkę (1908), gimnazjum w Orłowej (1909), polską szkołę uzupełniającą dla młodzieży rzemieślniczej (1910) oraz wiele szkół wiejskich. Koła Macierzy prowadziły także zbiórki na zapomogi dla biednych dzieci, organizowały odczyty, przedstawienia, obchody rocznic narodowych, zabawy, festyny itd. Por. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 269, 271 i nn.; J. Żebroś, *Pamiętnik*, s. 122 i nn.

⁹⁵ J. Żebroś, *Pamiętnik*, s. 125.

⁹⁶ Ibidem, s. 123.

⁹⁷ Ibidem, s. 105.

⁹⁸ Ibidem, s. 156; J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 160–162, 231, 266.

⁹⁹ Por. I. Homola-Skąpska, „Tygodnik Cieszyński” i „Gwiazdka Cieszyńska” pod redakcją Pawła Stalmacha, 1848–1887, Katowice 1968, s. 172–178.

¹⁰⁰ J. Żebroś, *Pamiętnik*, s. 106.

¹⁰¹ Ibidem, s. 147.

stronnictw narodowych¹⁰². Z kolei w 1882 r. „Gwiazdka” otwarcie wystąpiła przeciw ewangelikom, którzy zawarli umowę z pastorem Haase. Spowodowało to spór na tle wyznaniowym, którego echa dotarły do Krakowa i innych zabórów¹⁰³, oraz kontrowersje związane z postawą Stalmacha, które trwały także po jego śmierci.

Wydaje się jednak, że w gronie nauczycielskim spory te schodziły na dalszy plan. Integrację grupy oraz wzajemną lojalność nauczycieli ilustruje sposób opisu, który autorzy pamiętników zastosowali wobec wielu kolegów-pedagogów. Charakterystyczną cechą obu pamiętników jest brak krytyki wobec polskich nauczycieli obu wyznań, choć, jak pisze Kubisz, nie wystrzegali się oni także błędów¹⁰⁴. Trudno jest jednak ocenić, w jakim stopniu opinie te wyrażają rzeczywiste relacje w tej grupie zawodowej, a w jakim stanowią kreację autorów, której celem było ukazanie jedności środowiska.

Między Polską i Czechosłowacją (po 1920 r.)

Okres po odzyskaniu niepodległości jest przez obu autorów oceniany przez pryzmat dwóch kwestii – „nieszczęsnego podziału”¹⁰⁵ Śląska Cieszyńskiego oraz krótkowzrocznej, ich zdaniem, polityki Warszawy i Katowic wobec regionu¹⁰⁶. Po północno-wschodniej stronie nowej granicy walka o status języka polskiego zakończyła się, przez co kwestie narodowe zeszły tam na dalszy plan. Po 1920 r. zarówno Kubisz, jak i Żebrok prowadzili działalność nauczycielską po obu stronach Olzy, a drugi z nich zaangażował się także aktywniej w inicjatywy związkowe (ZNP). Opinie Kubisza, który został po czechosłowackiej stronie granicy, są pełne goryczy i wyraźnie ostrzejsze niż Żebroka, mimo że ten drugi opuścił Dąbrowę i przeniósł się do Polski z przymusu.

Nie ulega wątpliwości, że ustanowienie granicy państwowej na Olzie i polityka władz czechosłowackich wobec społeczności polskiej stanowiły osobisty dramat dla Kubisza¹⁰⁷ i Żebroka¹⁰⁸. Wydarzenia lat 1919–1920, mimo zro-

¹⁰² Por. J. Chlebowczyk, *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 1966, s. 225–230.

¹⁰³ I. Homola-Skąpska, „Tygodnik Cieszyński” i „Gwiazdka Cieszyńska”, s. 162–166.

¹⁰⁴ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 265.

¹⁰⁵ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 124. Ze względu na wąskie ramy niniejszego tekstu nie będę omawiał kwestii przyczyn i przebiegu procesu podziału Śląska Cieszyńskiego.

¹⁰⁶ Wśród klasy politycznej odrodzonej Polski są „warcholi bezduszni, utracjusze lekkomyślni, paskarze chciwi, drapieżni”. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 141.

¹⁰⁷ Kubisz, pozostawszy po czechosłowackiej stronie Olzy, nigdy nie przekroczył granicy. Por. L. Brożek, *Jan Kubisz (1848–1929)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 16, z. 68, Wrocław 1971, s. 30–32.

¹⁰⁸ J. Żebrok, *Pamiętnik*, s. 62–63, 79–80 i nn.

zumienia dla uwarunkowań międzynarodowych, które do nich doprowadziły (osłabienie Polski wojną ze Związkiem Sowieckim¹⁰⁹, działalność Komisji Międzysojuszniczej, polityka Czechów itd.)¹¹⁰, stanowiły niezagojoną ranę dla obu nauczycieli, którzy zachowali urazę w stosunku do nowych władz polskich i czechosłowackich¹¹¹. Przyczyną niezadowolenia było także porozumienie z Czechami, podpisane w Warszawie w 1925 r.¹¹², które nie rozwiązało problemów polskiej oświaty na Zaolziu¹¹³. Jednak, co ciekawe, dla Kubisza także po 1920 r. głównym przeciwnikiem pozostali Niemcy¹¹⁴. Nauczyciel z Gnojnika był zwolennikiem wyrównania „małych win i sąsiedzkich bólów” i szczerzej zgody z Czechami, a następnie wspólnego przeciwstawienia się Niemcom¹¹⁵.

Innym zarzewiem konfliktu w obrębie nowego państwa były relacje z Górnoślązakami i polityka prowadzona przez nich w Sejmie Śląskim¹¹⁶. Podobnie jak przed I wojną światową kwestie polityczne były blisko związane ze światopoglądowymi. Zwłaszcza Żebroek zwracał uwagę i domagał się przyjęcia do wiadomości przez stronnictwa Sejmu regionalnego zróżnicowania i wielowyznaniowej tradycji cieszyńskiej części województwa śląskiego. Propagował ideę „szkoły międzywyznaniowej”. Już w styczniu 1920 r. wraz z ewangelikiem Cinciałą wygłosił referat na temat potrzeby stworzenia takiej świeckiej szkoły na Śląsku¹¹⁷. Głównym zarzutem Żebroka wobec chrześcijańskich demokratów z Rady Wojewódzkiej była ich nietolerancja względem ewangelików i dyskryminowanie osób tego wyznania przy obsadzaniu stanowisk w oświacie¹¹⁸. Z kolei Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (PTP) znalazło się w ogniu krytyki

¹⁰⁹ Por. J. Gruchała, *Wschodnia polityka Polski (1919–1921) w opinii polskich i czeskich środowisk politycznych na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, red. K. Nowak, Cieszyn 1999, s. 71–73.

¹¹⁰ J. Żebroek, *Pamiętnik*, s. 70–72.

¹¹¹ Kubisz pisał w 1920 r.: „Oni chcą ziemię ojczystą za słodkość potrawy, za srebrników dźwięk ponętny oddać bez żalu, bo go już dawno z chciwego wypchnęli serca”. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 82.

¹¹² „Gdzie indziej na przykład baczą uważnie, czy kto z narodu nie został za drzwiami, czy nie krzyczy, by go do ogniska ojczystego wpuszczono, a w Warszawie z cynicznym gestem zimnego dyplomaty, ze względów niby ważnych, co, jak się z pewnością okaże, ma taką wartość, jaką mają gruszki na wierzbie, poświęcają – tysiące na wskroś polskiego ludu!”. Ibidem, s. 150.

¹¹³ J. Żebroek, *Pamiętnik*, s. 158. Por. J. Januszewska-Jurkiewicz, *Zaolzie w polityce rządu i opinii rządu polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001, s. 53.

¹¹⁴ „Powtórzy się jeszcze Grunwald; ale czy się tę wrażliwą potęgę uda zwojować – któż przepowie? Dlatego stać z bronią u nogi i czuwać”. J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 278.

¹¹⁵ Ibidem, s. 310.

¹¹⁶ Warto dodać, że politykę oświatową w województwie śląskim prowadziły władze regionalne Sejmu Śląskiego w Katowicach na podstawie ustawy konstytucyjnej z 15.07.1920, zawierającej statut organiczny województwa śląskiego.

¹¹⁷ J. Żebroek, *Pamiętnik*, s. 136–137.

¹¹⁸ Ibidem, s. 146.

środowisk katolickich ze względu na dominującą w nim, zdaniem chadecji, rolę ewangelików¹¹⁹. Podobną, przeciwną PTP linię, reprezentowało Stowarzyszenie Chrześcijańskich Nauczycieli, które zdobyło poparcie na Górnym Śląsku i w Wielkopolsce. Wobec niechęci Górnoszlązaków, PTP połączyło się z ogólnopolskim „postępowym” Związkiem Nauczycieli Polskich¹²⁰. Żebroek w ostry sposób krytykuje panujący na Górnym Śląsku „klerykalizm”, reprezentowany w Sejmie głównie przez ks. Eugeniusza Brzuskę.

Krytyka Żebroka po części wynika z wielowyznaniowej tradycji Śląska Cieszyńskiego i pobierania nauki w polskim gimnazjum w Cieszynie, lecz także z jego lewicowych poglądów i osobistych przekonań. Krytykowanie politycznych i oświatowych działań stronnictw katolickich oraz postawy samych księży¹²¹ nie przeszkadzało mu bowiem pisać o sobie: „byłem i pozostałem wierzącym katolikiem, ale jako wróg wszelkiej dyskryminacji wyznaniowej zwalczałem fanatyzm religijny, faryzeizm i nadużywanie religii do celów partyjnych. Nie mogę przemilczeć, że i w obozie ewangelickim były jednostki o tendencjach klerykalnych, ale organizacja nauczycielska, tak PTP jak i ZNP, zrzeszająca wszystkich nauczycieli bez różnicy wyznania, dawała społeczeństwu na Śląsku przykład jak można i należy współżyć i pracować dla ogólnego dobra narodu, dla podnoszenia jego oświaty i kultury”¹²².

Za podobny przykład jedności ponad podziałami partyjnymi, wyznaniowymi i społecznymi Żebroek podaje polską Macierz Szkolną działającą w Czecho-słowacji¹²³. Także Kubisz z goryczą pisze o rosnącej nietolerancji, wspominając o obchodach stulecia urodzin Stalmacha (1924), podczas których przemilczano, jego zdaniem, wkład ewangelików w odrodzenie polskie na Śląsku Cieszyńskim, traktując bohatera uroczystości jako katolika, mimo że przeszedł na łono Kościoła rzymskiego dopiero na łożu śmierci¹²⁴.

Podsumowanie

Ze względu na niedobór wspomnień tego typu trudno ocenić, na ile reprezentatywne dla środowiska nauczycieli Śląska Cieszyńskiego były subiektywne opinie wyrażane przez obu pamiętnikarzy. Mimo to wydaje się, że pamiętniki Kubisza i Żebroka stanowią istotne źródło do poznania historii i społecznego

¹¹⁹ Ibidem, s. 147.

¹²⁰ Ibidem, s. 140–141.

¹²¹ Ibidem, s. 145–146 (wg Żebroka księżom nie oplaca się prowadzić zajęć z religii).

¹²² Ibidem, s. 147.

¹²³ Ibidem, s. 156.

¹²⁴ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 268–269. Por. K.J. Węgrzyn, *Trudna droga do Polski*, [w:] *Paweł Stalmach (1824–1891)*, s. 15.

kontekstu rozwoju oświaty w tym regionie, wzbogacając obraz relacji społecznych na pograniczu w okresie rozwoju nowoczesnych nacjonalizmów.

Prowadząc starania o wzmocnienie polskiej tożsamości narodowej na Śląsku Cieszyńskim, zarówno Kubisz, jak i Żebroń zauważali, że takie lub inne wybory narodowościowe wynikają ze złożonych przyczyn społecznych. Np. przed 1895 r., gdy w regionie nie istniała żadna polskojęzyczna szkoła ponadpodstawowa, Kubisz pisał o gimnazjum niemieckim nie tylko jako o „klatce, mieszczącej w sobie tyle różnych narodów”¹²⁵, lecz także jako o instytucji, która jako jedyna może dać młodym ludziom wykształcenie i szanse na dobry zawód i pracę (polscy lekarze, prawnicy)¹²⁶. Germanizacja, która się jednocześnie odbywała, była zjawiskiem niejako naturalnym i uwarunkowanym społecznie. W podobny sposób Żebroń pisze na temat Karwiny, która w 1920 r. znalazła się po czechosłowackiej stronie granicy. Ze względu na brak realnych szans na zmianę istniejącego stanu rzeczy Żebroń stwierdza, że rodzice zapisujący polskie dzieci do szkół czeskich działają w pełni racjonalnie. W ten sposób chcą zapewnić im szanse na dalsze studia, udaną rywalizację z Czechami w ich państwie oraz umiejętności funkcjonowania w nowym społeczeństwie, hołdującym innym wartościom niż te z czasów jego własnej młodości¹²⁷. Tym samym czechizacja Polaków zaolziańskich po II wojnie światowej jest według Żebroń kwestią czasu – uwarunkowaną nie tylko czynnikami politycznymi (np. krytykowaną przez niego ideą „przyjaźni polsko-czeskiej”)¹²⁸, lecz przede wszystkim społecznymi i demograficznymi – napływem ludności z Czech do rozwijających się ośrodków przemysłowych¹²⁹.

Jednym z najważniejszych zagadnień poruszanych przez obu autorów jest także rola i odpowiedzialność nauczycieli jako ważnych, a często jedynych przedstawicieli lokalnej inteligencji. Pod koniec XIX w. nauczyciele nie tylko pracowali na rzecz umocnienia tożsamości narodowej, lecz także wpływali na szersze

¹²⁵ J. Kubisz, *Pamiętnik*, s. 111.

¹²⁶ Ibidem, s. 287–289, 296.

¹²⁷ „Niejedni rodzice przyznający się do narodowości polskiej oświadczają, że nie chcą mieć na sumieniu przyszłości swych dzieci, które nie będą mogły, mając wykształcenie polskie, współzawodniczyć z młodzieżą kończącą czeskie szkoły średnie i wyższe, co w dzisiejszym społeczeństwie bardziej zmaterializowanym niż dawniej odgrywa poważną rolę”. J. Żebroń, *Pamiętnik*, s. 193.

¹²⁸ O powojennej przyjaźni polsko-czeskiej autor pisze z goryczą: „Oj, drogo nas te przyjaźnie kosztują! Placimy za nie między innymi «żywym towarem», jakim są dziesiątki, setki tysięcy naszych rodaków, którzy pozostali poza granicami naszej Ojczyzny i nie mają nadziei, by jeszcze kiedykolwiek do niej wrócili”. Żebroń przytacza wypowiedź działacza polonijnego z Zaolzia: „Dusimy się od tej przyjaźni polsko-czeskiej [...]. Lepiej nam było przed wojną, gdyśmy mogli i musieli otwarcie walczyć o swój byt narodowy; dzisiaj mamy ręce skrępowane, bo obowiązuje nas «przyjaźń»”. Ibidem.

¹²⁹ Ibidem.

zjawiska społeczne. Dzięki bujnemu rozwojowi oświaty na Śląsku Cieszyńskim w XIX w.¹³⁰, region ten, wraz z Górnym Śląskiem i Wielkopolską, cechował jeden z najniższych poziomów analfabetyzmu w II Rzeczypospolitej, wyraźnie odróżniając się w tej kwestii na przykład od Małopolski (z Krakowem włącznie)¹³¹. Nauczyciele wspierali również rozwój szeroko pojętego życia kulturalnego, w którym szczególną rolę odegrał organizowany przez nich teatr amatorski. Nie tylko spełniał on ważną funkcję oświatową i umacniał tożsamość narodową, lecz także, stając się pasją wielu środowisk, stanowił środek integracji przedstawicieli różnych grup wyznaniowych, społecznych i zawodowych (w tym samych nauczycieli), ułatwiając partycypację w kulturze szerszym kręgom osób, co było szczególnie istotne dla regionu tak zróżnicowanego jak Śląsk Cieszyński.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Korespondencja Pawła Stalmacha, oprac. I. Homola, L. Brożek, Wrocław 1969.
Kubisz J., *Pamiętnik starego nauczyciela*, Cieszyn 1928.
Kuglin J., *Ze wspomnień ucznia*, [w:] *Wspomnienia cieszyńniaków*, red. L. Brożek, Warszawa 1964, s. 218–219.
Londzin J., *Coś z osobistych wspomnień o Pawle Stalmachu*, [w:] *Paweł Stalmach (1824–1891)*, Cieszyn 2005, s. 33–36.
Pamiętnik dra Andrzeja Cinciały notariusza w Cieszynie, oprac. J. Bystroń, Katowice 1931.
Sikora J., *Narodziny Macierzy Szkolnej*, [w:] *Wspomnienia cieszyńniaków*, red. L. Brożek, Warszawa 1964, s. 86–87.
Wspomnienia cieszyńniaków, red. L. Brożek, Warszawa 1964.
Żebrok J., *Pamiętnik śląskiego nauczyciela*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 2002.

Literatura przedmiotu

- Baron R., *Nad Olzą i Ostrawicą. Działalność społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim (1894–1919)*, Opole 2006.
Bogus M., *Kotulowie i ich działania oświatowe na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*, Ostrawa 2006.

¹³⁰ Por. J. Spyra, *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. idem, Cieszyn 2001, s. 197.

¹³¹ Np. w 1910 r. powiat cieszyński liczył 3,5% analfabetów, a w mieście Krakowie ich odsetek sięgał 10,4%. Por. *Rocznik polski*, red. E. Romer, Kraków 1917, s. 30.

- Brożek L., *Jan Kubisz (1848–1929)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 16, z. 68, Wrocław 1971, s. 30–32.
- Buława E., *Egzamin wobec Polski – Ślązacy cieszyńscy w czynie legionowym w latach I wojny światowej*, Cieszyn 1998.
- Buława E., *Etos nauczycielski Jana Kubisza a system wartości prezentowany przez „Miesięcznik Pedagogiczny”, „Pamiętnik Cieszyński”* 1999, t. 14, s. 20–40.
- Buława E., *Formowanie się intelektualnego, światopoglądowego i zawodowego oblicza polskiego nauczycielstwa szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim do 80. lat XIX w.*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001, s. 217–239.
- Buława E., *Od wspólnoty etnicznej do ukształtowania się wspólnot narodowych (1840–1917)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne, zarys dziejów, zarys kultury materialnej i duchowej*, Cieszyn 2001, s. 167–202.
- Buława E., *Pierwsi szermierze ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1997.
- Chlebowczyk J., *Główne problemy i etapy stosunków polsko-czeskich na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku (do r. 1914)*, Katowice 1961.
- Chlebowczyk J., *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971.
- Chlebowczyk J., *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 1966.
- Glimos-Nadgórska A., *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922–1939)*, Katowice 2000.
- Golec J., Bojda S., *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1–3, Cieszyn 1993–1998.
- Gruchała J., *Wschodnia polityka Polski (1919–1921) w opinii polskich i czeskich środowisk politycznych na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, red. K. Nowak, Cieszyn 1999, s. 71–85.
- Homola-Skąpska I., *„Tygodnik Cieszyński” i „Gwiazdka Cieszyńska” pod redakcją Pawła Stalmacha, 1848–1887*, Katowice 1968.
- Januszevska-Jurkiewicz J., *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001.
- Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001.
- Ludwik Brożek *„śląski Estreicher”*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 1998.
- Miszewski P., *Walka o tożsamość narodową Polaków w Księstwie Cieszyńskim od połowy XIX wieku do 1918 roku*, „Przegląd Narodowościowy” 2013, nr 2, s. 141–178.

- Na macierzowym szklaku*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 1983.
- Nadolzie zrywa okowy*, red. R. Danel, Cieszyn 1998.
- Oświata na Śląsku. Potrzeby, organizacja, rozwój 1922–1939*, red. W. Bobrowska-Nowak, Katowice 1984.
- Pasz F., *Żydzi i my w Cieszynie*, Cieszyn 1997.
- Paweł Stalmach (1824–1891)*, Cieszyn 2005.
- Pindór M., *Kultura teatralna Cieszyna (i Czeskiego Cieszyna)*, [w:] *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 5, red. R. Kaczmarek, Katowice 2018, s. 30–75.
- Polskości bastion – szkice z przeszłości Macierzy*, red. R. Danel, Cieszyn 1985.
- Rocznik polski*, red. E. Romer, Kraków 1917.
- Socha I., „Przykładne, użyteczne i zabawne” – o polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX w., Katowice 2001.
- Sosna W., *Franciszek Górniak 1854–1899*, Cieszyn 2001.
- Sosna W., *Kartki z dziejów Kościoła Jezusowego i polskich ewangelików w Cieszynie*, Cieszyn 1999.
- Spyra J., *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. idem, Cieszyn 2001, s. 167–216.
- Spyra J., *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie i okolicach*, [w:] *Żydowskie zabytki Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*, red. idem, Cieszyn 1999, s. 7–28.
- Spyra J., *Żydowskie gminy wyznaniowe na Śląsku Austriackim (1742–1918)*, Katowice 2009.
- Stępniak A., *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1920 roku)*, Katowice 1986.
- Szkoła na pograniczach*, red. T. Lewowicki, Katowice 2000.
- Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne, zarys dziejów, zarys kultury materialnej i duchowej*, oprac. W. Sosna, Cieszyn 2001.
- Śląsk Cieszyński. Zarys kultury materialnej i duchowej*, red. W. Sosna, Cieszyn 2000.
- Śląsk Cieszyński i inne pogranicza w badaniach nad tożsamością etniczną, narodową i regionalną*, red. I. Bukowska-Floreńska, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, t. 1.
- Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, red. K. Nowak, Cieszyn 1999.
- Węgrzyn K.J., *Trudna droga do Polski*, [w:] *Paweł Stalmach (1824–1891)*, Cieszyn 2005, s. 5–16.
- Wiechowski J., *Spór o Zaolzie 1918–1920 i 1938*, Warszawa 1990.
- Zahradnik S., *Struktura narodowościowa Zaolzia na podstawie spisów ludności 1880–1991*, Trzyniec 1991.

- Zajac A., *Kierunki działalności i zmiany organizacyjne*, [w:] *Polskości bastion – szkice z przeszłości Macierzy*, red. R. Danel, Cieszyn 1985, s. 11–66.
- Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Valenta, przeł. A.M. Rusnok, M. Bałowski, Ostrawa–Praga 1992.
- Żebrokowa B., *Gospodarcze podłoże tożsamości kulturowej Śląska Cieszyńskiego*, [w:] *Śląsk Cieszyński i inne pogranicza w badaniach nad tożsamością etniczną, narodową i regionalną*, red. I. Bukowska-Floreńska, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, t. 1, s. 77–88.

Dr Jędrzej Greń, absolwent japonistyki i historii Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt na Wydziale Kultur Azji i Afryki UW. W ramach studiów historycznych specjalizował się w społecznej historii Polski XIX i XX w. Interesuje się dziennikami, pamiętnikami i korespondencją jako źródłami historycznymi, które stanowiły także podstawę jego pracy doktorskiej z literaturoznawstwa w zakresie japonistyki. Zainteresowanie dziejami Śląska Cieszyńskiego wynika z jego rodzinnych związków z tym regionem.

Data zgłoszenia: 12 maja 2025 r.

Data przyjęcia do druku: 25 sierpnia 2025 r.